

Tego się nie robi kotu

Data publikacji: 9.02.2012 17:30

Jej przyjaciele wspominają jak z radością małego dziecka organizowała spotkania, na których swoistym rytuałem było organizowanie loteryjek. Lubiła przebywać z ludźmi, jednak ponad wszystko ceniła ciszę. Wisława Szymborska ? dla wielu nieznana osobiście, goiła rany wyrządzone przez życie stronami kolejnych tomików wierszy, które z przeszywającą prawdą mówiły o ludzkich namiętnościach z charakterystycznym dla niej dystansem. Dziś czas na wspomnienia. W Skoczowie wieczór z Szymborską w czwartek 16

□

Wisława Szymborska była jedną z najwybitniejszych polskich pisarek. Wydała ponad 20 książek, wśród nich wiele tomików wierszy, jak: "Pytania zadawane sobie", "Wołanie do Yeti", "Wszelki wypadek", "Dwukropek" oraz "Tutaj". Była też krytykiem literackim, felietonistką i tłumaczką. Ponadto spod jej pióra wypłynęły też limeryki. Jest uważana za twórczynię i propagatorkę takich żartobliwych gatunków literackich, jak: lepiej, moskaliki, odwódki i altruik. Jej utwory zostały przetłumaczone na kilkadziesiąt języków. Pisarka w 1996 roku została uhonorowana została Literacką Nagrodą Nobla za poezję, która z ironiczną precyzją odsłania prawa biologii i działania historii we fragmentach ludzkiej rzeczywistości. Była też Damą Orderu Orła Białego.

Swoimi utworami podbiła serca wielu osób. Jej fanów nie brakuje też w Skoczowie. Wszyscy którzy Wisławie Szymborskiej poświęcili choć pięć minut swojego życia zaproszeni są w czwartek 16 lutego o godz. 18.00 do Muzeum św. Jana Sarkandra w Skoczowie. Przy faworkach i czymś słodkim z racji tłustego czwartku, będzie można podyskutować o tekstach Szymborskiej, policytować się, który z wierszy poetki jest najlepszy i dlaczego. A to wszystko z kamieniami, cebulą i kotami, muzyką i wieloma zaskakującymi elementami wieczoru z poezją Wisławy Szymborskiej.

KOD